

HISTORIA MIASTA DOLNY KUBIN



Czasy prehistoryczne

Obszar Dolnego Kubina bez żadnej wątpliwości jest ważnym stanowiskiem archeologicznym. O pierwszych dokumentach z czasów prehistorycznych już w 1859 r. wspomina Michał Kubinyi, a po nim także inni ówczesni uczeni (Ctiboh Zoch, Leopold Bruck i Daniel Sontágh).

Systematyczne badania archeologiczne na Orawie rozpoczęto dopiero w 1954 r.

Dolny Kubin leży na skrzyżowaniu dróg znanych już w bardzo odległej przeszłości, dlatego też można przypuszczać, że to korzystne położenie i otoczenie już w czasach prehistorycznych było wykorzystywane do osiedlania się tutaj. Drogi z Liptowa przez Malatinę, Osadkę lub przez Komjatną i Žaszków biegły przez Dolny Kubin, a stąd w kierunku Orawskiego Podzamcza (Oravský Podzámok) i dalej do Polski.

W centralnej części miasta, na ulicy Sládkoviča, odkryto cmentarzysko które w literaturze archeologicznej jest oznaczane jako Dolny Kubin I. Na obszarze miasta znaleziono jeszcze kolejne cmentarzyska. Znane jest cmentarzysko na ulicy Medzihradskiej, od którego nieznana dotychczas halsztacka grupa kulturowa zyskała nazwę kultury halsztackiej typu orawskiego. W literaturze archeologicznej to halsztackie cmentarzysko popielnicowe figuruje jako Dolny Kubin II. Znalezione tu przedmioty z brązu, to przede wszystkim zdobione szpile.

Można przypuszczać, że na tych miejscach istniała znacząca osada, która również ze względu na ilość grobów mogła istnieć przez dłuższy czas czyli przez cały okres halsztacki, aż do wczesnego okresu lateńskiego, a więc od IX do IV wieku p.n.e. W literaturze archeologicznej jest określana jako Dolny Kubin III.

Wyżynną osadą lateńską były również położone nad Dolnym Kubinem Trniny, gdzie znaleziono skarb złotych i srebrnych monet.

Do lateńskich osad ufortyfikowanych Trniny należały już w czasach przed powstaniem Państwa wielkomorawskiego. Tutaj natrafiono na trzyczęściowe okucie, które zostało niewątpliwym dowodem kontaktów handlowych przez Kraków lub przez Poważe.

Pierwsze dowody słowiańskiego zasiedlenia obszaru Dolnego Kubina znaleziono w czasie zabudowy indywidualnej. Struktura materiału, dekoracja linią falistą, szereg nakłuć lokuje te skorupy w IX w., a więc w okresie Państwa wielkomorawskiego.

Można zakładać, że w tym czasie Trniny były siedzibą naczelnika plemienia lub całej jego drużyny. Także wtedy istniało grodzisko w Istebnem (Hrádok). Zasiedlona była również Ostra Skala nad Wyżnym Kubinem.

W IX i X w. życie na Orawie regulowało tzw. prawo słowiańskie, oparte na systemie gródków rodowych, tworzących organizację militarno-ludową.

Początki miasteczka i jego rozwój do 1918 r.

Najstarsze pisemne dowody potwierdzające istnienie miejscowości na Orawie pochodzą dopiero z XIII w. Znane są cztery osady z grodem.

Większy ruch kolonizacyjny na Orawie panował w XIV w. Założono wtedy nowe osady, a koloniści pochodzili nie tylko z Orawy, ale również z Liptowa i Turca.

W latach 1314-1325 właścicielem dominium orawskiego był żupan zwoleński, magister Doncz. W tym okresie stopniowo zasiedlano także obszar Potoku Kubińskiego.

W 1314 r. Doncz wydał dokument (6 stycznia), którym Fabianowi, Markowi, Hipolitowi, synom Demetra, syna Pawła z Liptowa za świadczone usługi nadał „*pusty las na Orawie*”, który leżał nad ich ziemią Kubin. W związku z tym m.in. wspomina się również Chocz i ziemię Kubin (Terra Kublen), czyli w tym czasie samodzielnej osady prawdopodobnie jeszcze nie było.

W 1325 r. w dokumencie, którym ziemianie z Liptowskiej Rewucy (Liptovská Revúca) otrzymali Wyżny Kubin, spotykamy nazwę „*Superior Kolbyn*”, Wyżny Kubin, co mogłoby nasuwać przypuszczenie, że osada znajdowała się już także na obszarze dzisiejszego Dolnego Kubina.

Na początku lat osiemdziesiątych XIV w. między ziemianami z Wyżnego Kubina a ówczesnymi mieszkańcami Dolnego Kubina wybuchł poważny spór o miedze. Przebieg sporu dostarczył bardziej konkretnych danych o Dolnym Kubinie.

Osada należała do Zamku Orawskiego i dla założonych w XIV w. miejscowości sąsiednich była ośrodkiem kultowym.

Dla Dolnego Kubina wiek XV, kiedy należał on do dóbr Zamku Orawskiego, był bardzo niespokojny. W latach 1564 – 1578 odnotowano w nim 10-11 gospodarstw. Żyjących tu chłopów włączono (w dziesięcioleciu 1546 – 1566) do 8-11 jednostek podatkowych. Dla pełniejszego obrazu podajemy, że w 1598 r. dla celów podatkowych w Dolnym Kubinie zarejestrowano 34 domy, łącznie z plebanią.

Mieszkańcy zajmowali się głównie rolnictwem, w połączeniu z hodowlą bydła i myślistwem. Szukali także innych możliwości utrzymania. Z początku XIV w. pochodzi dokument potwierdzający istnienie kopalni kamienia „*Banya lapidum molarium*”. Także w latach następnych odpowiedni surowiec do wyrobu kamieni szlifierskich i innych potrzebnych w tych czasach przedmiotów z kamienia tworzył korzystne warunki do rozwoju kamieniarstwa na obszarze Dolnego Kubina. Potwierdza to dokument Jerzego Turzy z 1608 r., w którym w opisie granic katastralnych miasteczka, wspomina się o miejscu odpowiednim na łamanie kamienia.

Wiek XVII mieszkańcom Orawy przyniósł wiele biedy. Ale mimo wszystkich komplikacji, za Turzonów Dolny Kubin przodował w żupie. Niektóre zgromadzenia żupy Jerzy Turzo zwoływał do orawskich miasteczek (Wieliczna – Veličná, Trzciana – Trstená, Dolny Kubin). Przysparzało to Dolnemu Kubinowi splendoru, a miasteczko, zyskując na znaczeniu, stopniowo doganiało ówczesną siedzibę władz żupy Wieliczną.

Wydany już w 1608 r. dokumentem Jerzy Turzo uregulował relacje między mieszkańcami Dolnego Kubina i Zamkiem Orawskim oraz ustalił daninę pieniężną i w naturaliach, którą byli oni zobowiązani przekazywać zamkowi. Corocznie mieli oddawać po 16 korców żyta, jęczmienia i owsa, 145 florenów, 1 wołu, 25 kapłonów, 50 kur, 25 gęsi, 200 jajek, 16 kuropatw i 8 skór kunich. Podobnie jak mieszkańcy innych osad, również kubinczanie musieli uczestniczyć w remontach zamku i innych pracach, a w razie potrzeby także stawić się z bronią. Jednak w stosunku do innych osad Dolny Kubin miał już inną pozycję, zarządzał nim już nie dziedziczny sołtys, ale każdego roku wybierany wójt. W 1608 r. Jerzy Turzo wyznaczył także granice katastralne Dolnego Kubina.

Pod koniec pierwszego ćwierćwiecza XVII stulecia Dolny Kubin liczył 340 mieszkańców (67 rodzin). Nie było jeszcze ratusza ani budynku w którym wójt mógłby wykonywać swoją funkcję. Do poziomu innych miasteczek orawskich Dolny Kubin dorównał dzięki przywilejowi z 1632 r., którym Gaszpar Ilešházi za roczną opłatą 40 złotych zwolnił kubinczan z odrabiania pańszczyzny i nadał im status mieszczan.

Równocześnie zwrócił się do kancelarii królewskiej z prośbą o poszerzenie dotychczasowych przywilejów jarmarcznych. Dolny Kubin przywileje targowe i jarmarczne już posiadał, ale jedynie na zasadzie zwyczajowej. Król Ferdynand II spełnił prośbę i 14 grudnia 1633 r. wydał przywilej, na mocy którego Dolny Kubin i jego mieszkańcy, oprócz dwóch jarmarków, z których jeden zwykle odbywał się na św. Katarzynę Pannę i Męczennicę, a drugi w Niedzielę Palmową, mogli organizować jeszcze dwa doroczne jarmarki. Jeden w niedzielę następującą po święcie Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, drugi w niedzielę po święcie Jana Chrzciciela oraz w inne niedziele poprzedzające lub następujące po tym święcie, jak również cotygodniowy targ w każdą niedzielę.

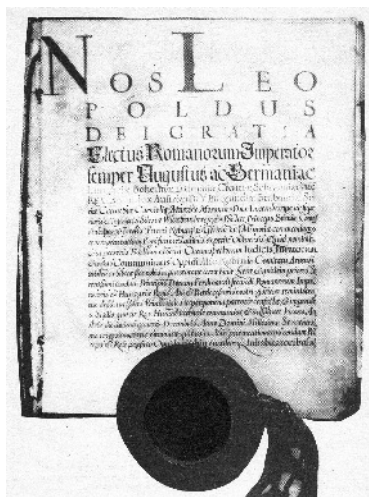


Przywilej Ferdynanda II.

W 1666 r. superintendent Joachim Kalinka przeprowadził wizytację kościoła w Dolnym Kubinie. Z protokołu z jej przebiegu dowiadujemy się, że również w tym czasie w miasteczku przebywali libertyni – wyzwoleni. W protokole wymienieni są Fizelowie i Streżnicki. Należeli do nich także Vajzerowie, nazywani również Zvonarami. Dwaj polscy autorzy (Władysław Semkowicz i Andrzej Komoniecki) podają, że w 1584 r. Ján Vajzer z Kubina odlał dzwon na żywiecka wieżę. W. Semkowicz pisze, że 25 maja 1584 r. odlał jeszcze dzwon do starego Żywca i w tym samym czasie mały dzwon do Świętego Krzyża. We wspomnianym protokole spotykamy się również z nazwą – siedziba urzędnika dworskiego. W protokole miejskim jedynie sporadycznie natrafia się na nazwiska mieszkańców.

Wielkie nieszczęście spadło na Dolny Kubin w 1683 r., gdy litewskie wojska pomocnicze ciągnącego pod Wiedeń Jana Sobieskiego spustoszyły miasteczko, zrabowały wiele kosztowności, a mieszkańcom spowodowały ogromne cierpienia.

Do gospodarczego podźwignięcia Dolnego Kubina dążył również dyrektor komposesoratu orawskiego Juraj Erdödy. 30 czerwca 1696 r. nadał Dolnemu Kubinowi przywilej, który zezwalał na pobieranie na kubińskiej przeprawie przez rzekę Orawę opłat od tratw płynących w dół rzeki i od wozów korzystających z przeprawy. W tym czasie nie było jeszcze mostu.



Przywilej Leopolda I.

wszystkie dotychczasowe przywileje, zezwalał na organizowanie kolejnego jarmarku w przedostatnią niedzielę przed Wielkim Postem (Sexagesimę). Równocześnie podtrzymał zwolnienie kupców z Dolnego Kubina z myta na lądzie i wodzie.

Cesarz i król Leopold I potwierdził wcześniej udzieloną zgodę na organizowanie dorocznych jarmarków i targów oraz na pobieranie opłat za przeprawę na Orawie. Do ówczesnych czterech dorocznych targów Leopold I dołożył jeszcze jeden, piąty, który miał się odbywać każdego roku w niedzielę nazywaną Deviatnik.

Ostatni przywilej Dolnemu Kubinowi w 1712 r. nadał Karol VI. Potwierdzał w nim



Przywilej Karola VI.

Nadane przywileje wniosły do Dolnego Kubina wiele nowości. W miasteczku zaczęła się tworzyć administracja miejska, której zadaniem było zapewnienie porządku publicznego, pobór i podział podatków, zarządzanie majątkiem gminy, utrzymywanie instytucji kościelnych. Administracja otrzymała także część uprawnień dotyczących sądownictwa, należących dotychczas do właściciela ziemskiego.

Na czele administracji miejskiej stał wójt, który w swoich rękach skupiał władzę sądowniczą, administracyjną, kontrolną. Wójta corocznie wybierali mieszczanie spośród trzech lub czterech zaproponowanych przez feudała kandydatów, którzy, co zrozumiałe, odpowiadali jego interesom (czyli zapewniali regularne ściąganie podatków). Przeważnie byli to bogatsi mieszkańcy miasteczka, dobrzy gospodarze, którzy w razie potrzeby mogli wesprzeć miasteczko finansowo. Wyborcami byli wyłącznie użytkownicy gruntów i mężczyźni. Według XVIII-wiecznych zapisów było to około 80 mieszczan. Wybory odbywały się najczęściej w ostatni tydzień wrześniowy lub pierwszy październikowy.

Mimo otrzymanych przywilejów Dolny Kubin także w latach następnych nie rozwijał się gospodarczo i pozostawał małym miasteczkiem rolniczym. Mieszczanom jednak coraz bardziej zależało na jego wyglądzie. W XVIII w. miasteczko zaczęło się zmieniać. W 1726 r. komposesorąt orawski przekazał parcelę pod budowę Domu Żupnego. Prace rozpoczęto dopiero w 1757 r. i przebiegały w miarę szybko, gdyż już po dwóch latach część budynku

mogła być zamieszкана. Budowa skłoniła władze Dolnego Kubina do zastanowienia się nad nowym rozwiązaniem układu całego rynku, którego częścią miały stać się również miejsca przeznaczone na targi i jarmarki. W 1826 r. miasteczko zwróciło się do żupy orawskiej z prośbą o komisyjne wytyczenie rynku. Przyszłe obiekty miały być usytuowane



Dolny Kubin w roku 1830.

symetrycznie i w linii prostej. Prace nad przebudową rynku wyraźnie przyspieszyły dwa pożary w 1834 r. i jeden w 1835 r. Ich główną przyczyną były przede wszystkim łatwopalne materiały, z których wzniesiono większość domów, wąskie podwórza sprzyjające rozprzestrzenianiu się ognia i uniemożliwiające jego gaszenie. Jednak najważniejszą przyczyną było nieprzestrzeganie przeciwpożarowych przepisów. Stopniowo rynek zaczął nabierać miejskiego wyglądu.

Zachowane księgi miejskie Dolnego Kubina przynoszą cenne dane o szkołach. Już od 1590 r. istniała w nim działająca przez sto lat łacińska szkoła średnia, która w sposób znaczący wpłynęła na edukację tutejszych młodych ludzi.

W latach czterdziestych XIX w. również na Orawie zaktywizował się ruch narodowy. Do jego aktywnych działaczy należał Ctiboh Zoch, który przyczynił się do założenia na Orawie w 1846 r. Towarzystwa Tatrín. Współpracownikami Zocha byli Samuel Novák, Ondrej Brózik, Juraj Matúška, Daniel Janovic, Leopold Bruck i Jozef Kohút.



Janko Matúška.

1844.
*Préd pískly Nováci, Tóranj
 Láuráns.*
 Pónd Tatrán blpítá kromi dívo býnu
 Zastávná jch brátá
 Wét' ja oní stábní
 Nováci oziánú.
 To stánsko náčé pojál Tóro j'pál
 Ale bláky kromú
 Zburúgí ho k' tónú
 Akly ja pabáls.
 To stánsko náčé pojál mótónú
 K'rákójná Zburúgí
 Pórnokú spórnú
 Wáncéto náčé.

Tekst hymnu z roku 1844.

Z tym okresem nierozłącznie wiąże się osoba Janka Matúški, który w latach 1839-1844 pobierał nauki w liceum ewangelickim w Bratysławie. W proteście przeciwko usunięciu Ludovíta Štúra z katedry w 1844 r. napisał teksty pieśni „Lúčenie” i „Nad Tatrou sa blýska”, która później stała się hymnem państwowym. W Dolnym Kubinie był współorganizatorem powstania słowackiego (1848-1849).

Na rozwój gospodarczy i życie polityczne Orawy miało bezsprzecznie wpływ jej pewne odseparowanie od pozostałych części kraju, spowodowane położeniem i warunkami naturalnymi. W połowie XIX w. sytuacja nieco się zmieniła. Przyczynili się do tego wybitni przedstawiciele tutejszej społeczności, którzy przez swoją aktywną działalność włączyli Orawę, a głównie Dolny Kubin, do rewolucyjnych wydarzeń.

Znaczącym wyrazem tej aktywności była petycja znana jako „Gäcelské žiadosti oravské” (Gecelskie żądania orawskie). Ten ważny dokument słowackiej historii narodowej powstał 24 kwietnia 1848 r. na spotkaniu orawskich narodowców w małej osadzie orawskiej Gäcel. Ctiboh Zoch, Samuel Novák, Gašpar Meško i inni zgromadzili się tutaj „aby wyrazić światu to, co dawno leżało im na sercu”. Cała petycja została opublikowana w „Słowackiej Gazecie Narodowej”. Pisano w niej także o innych wydarzeniach, które temu spotkaniu towarzyszyły.

Produkcja przemysłowa w Dolnym Kubinie w drugiej połowie XIX w. rozwijała się powoli. W mieście działały gorzelnie i browar, których właścicielem był Jakub Kufler. Gorzelnie miał również Jozef Čilagy. W 1877 r. wzmiankowany jest również gorzelnik Izidor Duschnitz.



Miasto w roku 1893.

Przedsiębiorczy kowal z Wielkiego Bystrca Ján Gustáv Macko w swoim warsztacie kowalskim specjalizował się w udoskonalaniu i przystosowaniu narzędzi rolniczych do warunków orawskich, a przede wszystkim do znacznych różnic wzniesień i nachylenia stoków, na których gospodarowano. Razem z ojcem, który przyuczył go do kowalstwa, w 1906 r. dobudował nowe warsztaty i z małej kuźni uczynił manufakturę.

W drugiej połowie XIX w. rozpoczęto przygotowania, a pod koniec wieku realizację linii kolejowej biegnącej w górę doliny Orawy, która dotarła także do Dolnego Kubina. Z uwagi na warunki terenowe była to trudne zadanie.

Wiele nieszczęść mieszkańcom Dolnego Kubina przyniosła pierwsza wojna światowa. Mężczyźni do pewnego wieku zostali zmobilizowani i wielu z nich już do domów z wojny nie wróciło.

Na wieczną pamięć swoim synom poległym w czasie wojny Ewangelicki Kościół Wyznania Augsburskiego w Dolnym Kubinie ufundował tablicę, którą wmurowano przy wejściu do świątyni. Druga tablica znajduje się na budynku Urzędu Miasta.

Pięciu mieszkańców Dolnego Kubina uczestniczyło w wojnie w Legionie Czechosłowackim.

Dolny Kubin w latach 1918 – 1945

Zubożała i zmęczona długą wojną ludność Orawy z wielkim nadziejami przyjęła powstanie nowego państwa – I Republiki Czechosłowackiej. Uroczysty nastrój zapanował także w Dolnym Kubinie, politycznym i kulturalnym centrum Orawy. W powstaniu Republiki ludzie widzieli spełnienie swoich pragnień – nadejście wolności i rozwiązanie wielu problemów społecznych.



Fragment rynku.

znajdował się urząd powiatowy, rejonowe biuro notarialne, sąd powiatowy, urząd skarbowy

Dolny Kubin także po 1918 r. pozostał siedzibą władz żupy orawskiej. Po reorganizacji administracji żupy w 1923 r. Orawa ze swoimi trzema powiatami została włączona do żupy powańskiej. W tym czasie Dolny Kubin przestał być centrum administracyjnym Orawy, stał się siedzibą powiatu. W mieście

i niektóre inne urzędy. W latach 1934 – 1940 miał tu siedzibę Urząd Pośrednictwa Pracy, w latach 1940 – 1945 Urząd Pracy, Urząd Skarbowy, inspektorat oświatowy oraz takie instytucje, jak sekretariat powiatowy Słowackiego Związku Przedsiębiorców, rejonowe biuro Izby Rolniczej (w latach 1943 – 1947), jak również organizacje polityczne i towarzystwa.

Pod względem gospodarczym Orawa także po 1918 r. pozostała jednym z najbiedniejszych regionów. Wprawdzie zasoby surowcowe i dostatek rąk do pracy sprzyjał rozwojowi wielu gałęzi przemysłowych, ale podobnie jak w drugiej połowie XIX w. wszystko kończyło się na chęciach. Zainteresowanych działalnością gospodarczą na Orawie zniechęcała głównie bliskość granic.

Brak przemysłu sprawiał, że dalej najpowszechniejszą formą działalności gospodarczej była drobna wytwórczość, w tym chałupnictwo. W latach dwudziestych ubiegłego wieku odnotowano wzrost usług handlowych i gastronomicznych. W 1925 r. w Dolnym Kubinie było 14 sklepów i 11 warsztatów rzemieślniczych – 2 ślusarskie, koszykarski, 2 szewskie, 2 tapicerskie, malarski, blacharski, 2 piekarnie. Wyposażenie tych warsztatów było skromne.

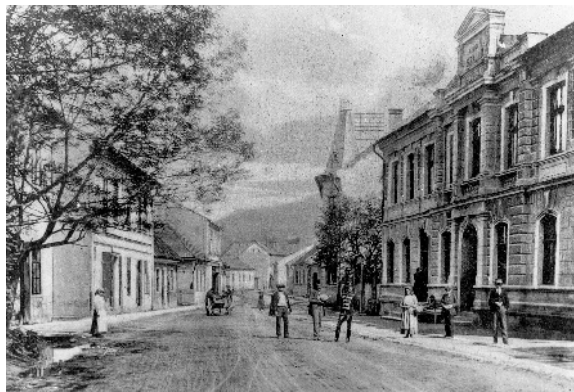
Od lat wojennych (1916) w Dolnym Kubinie nie odbywały się targi. Rozpowszechnił się handel obwoźny. Organizowanie targów oraz jarmarków – i to pięć razy w roku – wznowiono w 1925 r. 7 maja 1927 r. rada miejska zatwierdziła regulamin targów i związane z nimi opłaty, które stanowiły część dochodów miasta. 30 czerwca 1929 r. przyjęto specjalne regulacje dotyczące targów bydła.

Na przełomie XIX i XX w. miejscową stację kolejową tworzyło kilka budynków. Świadczy o tym zachowana fotografia z 1900 r. Główny budynek murowany stał na miejscu obecnego. Do użytku stacja została oddana w 1902 r. Aż do 1924 r. do oświetlenia wykorzystywano lampy naftowe. W grudniu tego roku wprowadzono oświetlenie elektryczne, a prąd dostarczała firma „Przemysł Orawski”.



Dolny Kubin. Stacja kolejowa w roku 1902.

W 1930 r. miasto poza swoimi granicami zbudowało halę targową przeznaczoną na sprzedaż bydła. Obiekt wymagał regularnego utrzymania, do czego za opłatą zatrudniano żołnierzy z pobliskich koszar. Płacono im z dochodów, które przynosiły organizowane w nim targi.



Ulica Dolná w latach 20-tych.

Znane były również odbywające się na rynku od 1932 r. dziesięć razy w roku targi, na których sprzedawano żywność, surowce i wyroby rzemieślnicze. Artykuły żywnościowe można było kupić również na cotygodniowych targach organizowanych w każdy wtorek. Po 1918 r. w mieście pojawiło się bezrobocie i przetrwało aż do czasów Państwa Słowackiego w latach 1939 – 1945. W pierwszych latach problem rozwiązywano naborem do pracy za granicą, głównie w Niemczech (rocznie wyjeżdżało 300-400 robotników). Jeszcze w 1943 r. za pracą do Niemiec odeszło 58 osób, w tym 48 kobiet. Urząd Pracy w Dolnym Kubinie bezrobotnych najczęściej rejestrował w miesiącach zimowych.

Na życie w mieście wyraźnie wpłynęła obecność garnizonu wojskowego. Na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku znana była ścisła współpraca żołnierzy z entuzjastami turystyki, zrzeszonymi w miejscowym oddziale Klubu Turystów Czechosłowackich. W 1923 r. Klub przygotowywał budowę schroniska turystycznego na Chocz. Wojsko zaproponowało, aby nazwać je imieniem Hviezdoslava.

Wojsko pozytywnie odniosło się również do budowy schroniska na polanie Zwierówka, a żołnierze wykonali m.in. wszystkie prace rzemieślnicze. Roboty udało się ukończyć w sześć tygodni, do połowy sierpnia 1928 r.



Rynek Dolnego Kubina. Z prawej – P.O. Hviezdoslav.

Na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku wojsko było inicjatorem badań Jaskini Brestowskiej (miejscowa ludność wiedziała o niej od dawna, ale żadnych badań dotychczas nie prowadzono).

W czasach I Republiki Czechosłowackiej znana była również działalność Oddziałów Oświatowych stacjonującego w Dolnym Kubinie 1 i 2 batalionu górskiego. Tylko w 1924 r. żołnierze przygotowali dwa przedstawienia teatralne, które zaprezentowali miejscowej publiczności. Dzięki żołnierzom w 1925 r. odbyły się z udziałem orkiestry wojskowej przedstawienia operetkowe, co w tych czasach było przedsięwzięciem bardzo trudnym.



Żupný dom okolo roku 1918.

wokół Petra i Vladimira Halašów.

Po wybuchu drugiej wojny światowej, a głównie po napaści Niemiec na Związek Radziecki, wielu mieszkańców Dolnego Kubina stało się przeciwnikami ówczesnego reżimu i rozpowszechniało antyfaszystowskie ulotki. Aktywna była również część uczniów gimnazjum skupionych

Od 1943 r. rozpoczęło się stopniowe jednoczenie rozproszonych dotychczas grup politycznych w ogólnonarodowy front. Sukcesy Armii Czerwonej na frontach coraz więcej ludzi zachęcały do nielegalnej działalności.

W czasie przygotowań do powstania w 1944 r. aktywna działalność prowadzona była także wśród żołnierzy miejscowego garnizonu. 29 sierpnia 1944 r. w Dolnym Kubinie powstała Rewolucyjna Rada Narodowa która przejęła władzę polityczną w mieście. Jej członkami byli mieszkańcy Dolnego Kubina i okolicznych miejscowości. W ten sam dzień przewodniczący Rady Pavol Lettrich przez miejscowy radiowęzeł ogłosił przystąpienie Orawy do Powstania. Najważniejszą decyzją Rady było ogłoszenie mobilizacji.

W Górach Choczańskich już od jesieni przebywały oddziały partyzanckie „Lvovci” i „Signál”, a z nimi wielu działaczy podziemia. Od połowy sierpnia letni obóz rozbił tutaj również oddział partyzancki porucznika Emila Kováčika, którego zadaniem była dezorganizacja ruchu na drodze między Dolnym Kubinem i Ružomberkiem.

Przeciwko partyzantom Niemcy podjęli dwie ekspedycje karne. W spokoju nie pozostawili także mieszkańców Dolnego Kubina. W grudniu 1944 r. i w styczniu oraz w marcu 1945 r. nastąpiły w mieście masowe aresztowania. Uwięzionych wywieziono do Ružomberka, a stąd niektórych do Niemiec.

29 stycznia 1945 r. na teren Orawy wkroczyły jednostki radzieckiej 18 armii. W górskim, zalesionym terenie toczyły się ciężkie walki. Do najpoważniejszych akcji bojowych doszło 7 marca, gdy w ramach operacji orawskiej rozpoczęło się stopniowe wyzwolenie Orawy.

W nocy z 4 na 5 kwietnia żołnierze 17 gwardyjskiego pułku strzeleckiego wkroczyli do Dolnego Kubina, gdzie zostali serdecznie powitani. Pierwszym komendantem miasta został podpułkownik N.S. Demin.

Wyzwolenie Orawy kosztowało wiele ofiar, przede wszystkim spośród żołnierzy Armii Czerwonej. Smutny widok przedstawiały także orawskie miejscowości. Z 35 miejscowości dawnego powiatu dolnokubińskiego, w 13 całkowicie zniszczonych zostało 88 domów, 14 było znacznie uszkodzonych, a 105 tylko częściowo. Bardzo poważnie uszkodzona została linia kolejowa i sieć drogową. Zniszczone zostały obydwa mosty prowadzące do Dolnego Kubina od strony Bysterca.

Miasto po 1945 r.

Po sześciu, pełnych wydarzeń latach wojennych, w 1945 r. także wyzwolony Dolny Kubin znalazł się na progu nowego życia w pokoju. Przed mieszkańcami miasta stanęły bardzo poważne zadania. Nie były one związane tylko z odbudową miasta, ale również z dalekosiężnymi zmianami, dla których realizacji nastały teraz sprzyjające warunki. Zarządanie miastem i powiatem przejęła Rada Narodowa, która aktywnie działała już w czasie Słowackiego Powstania Narodowego.



Odbudowa mostu kolejowego.

Bardzo trudnym zadaniem w okresie powojennym była realizacja w gospodarce Koszyckiego Programu Rządowego. Zgodnie z nim należało zacząć od usuwania skutków

wojny. Niezwykle trudna był odbudowa mostu kolejowego łączącego Dolny Kubin z Wielkim Bystercem. Już 6 sierpnia 1945 o godz. 10.23 przez tunel w Królewianach (Kraľovany) na odbudowanej aż po Wielki Bysterec trasie przejechał pierwszy pociąg.

Wycofujący się Niemcy, niszcząc mosty, zdeorganizowali cały ruch drogowy w regionie. Tuż po wyzwoleniu rozpoczęto więc roboty na drogach, dla wielu miejscowości mających żywotne znaczenie. Odbudowywano również mosty na trasach Dolny Kubin – Wielki Bysterec, Dolny Kubin – Mały Bysterec, Dolny Kubin – Wyżny Kubin i w Kňaža).

W dwuletnim planie odbudowy szczególną uwagę przywiązywano do industrializacji, która miała rozwiązać problem bezrobocia i zmniejszyć przeludnienie agrarne. Uprzemysłowieniem Orawy rady narodowe zajmowały się już od 1945 r., traktując je jako jedyną możliwość podniesienia poziomu życia jej mieszkańców.

Już w lutym 1947 r. rozpoczęto wywłaszczenia gruntu pod budowę, a w maju Powiernictwo Handlu i Przemysłu wydało zgodę na budowę tkalni. We wrześniu tego samego roku na działce w samym mieście rozpoczęto przygotowania do budowy zakładów „Elektropraga”, a 16 października 1947 r. wykopy pod fundamenty obiektów zakładów. 16 kwietnia 1948 r. przystąpiono do budowy mieszkań dla przyszłych pracowników.

Ważnym dniem dla Dolnego Kubina była niedziela 22 maja, kiedy uroczystie oddano do eksploatacji zakłady „Elektropraga”, jako pierwsze w Słowacji zbudowane w ramach planu dwuletniego.

Duży plac budowy znajdował się w Mokradzi (Mokrd'), gdzie w ramach planu dwuletniego rozpoczęto budowę zakładów tekstylnych. 22 czerwca 1952 r. podjęto decyzję o budowie i opracowaniu projektu zakładów produkujących łożyska „Kovohuty” Mokradź.

Od powstania przedsiębiorstwa szczególną uwagę przywiązywano do budownictwa mieszkaniowego. Oprócz dokończenia 24 tzw. mieszkań awaryjnych, zbudowano kolonię domków jednorodzinnych.

W 1950 r. rozpoczęła się budowa osiedla mieszkaniowego na 3000 mieszkańców w Kňażej.

Do rozwoju gospodarczego Orawy przyczyniła się także budowa Zakładu Żelazostopów w Istebnem.

Industrializacja spowodowała duże zmiany w gospodarce Orawy. W decydującym stopniu wpłynęła na wzrost zatrudnienia, co z kolei odbiło się pozytywnie na wzroście poziomu życia mieszkańców.

Ważny dla Dolnego Kubina czas nastąpił po 1960 r., kiedy wszedł w życie nowy ustrój terytorialny państwa. W styczniu 1960 r. władze centralne przyjęły zmienioną organizację przywództwa politycznego kraju. Zgodnie z uchwałą Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę nr 65/1960 o radach narodowych. Na jej mocy na obszarze ČSR powstało 10 województw i 118 powiatów. Na Orawie z powiatów namiestowskiego, trzciańskiego i dolnokubińskiego utworzono jeden powiat z siedzibą w Dolnym Kubinie. Większego znaczenia nabrała także dolnokubińska Rada Miasta.

Dzięki temu Dolny Kubin po wielu latach ponownie stał się centrum administracyjnym całej Orawy. Ten fakt miał wielowymiarowe znaczenie dla miasta. Przede wszystkim wzrosła liczba mieszkańców. Było to skutkiem panującej wówczas tendencji do skupiania ludzi i siły roboczej w centrach, w których miało się tworzyć warunki do zamieszkania i wszechstronnego rozwoju miasta. Od 1961 do 1970 r. liczba mieszkańców Dolnego Kubina wzrosła z 3 899 do 7 680. Rodziło to jednak wiele problemów.

Liczba mieszkańców rosła każdego roku. W 1961 r. Dolny Kubin liczył 3832 mieszkańców, w 1963 – 4649, a w 1965 – 6000.



Budując nowe mieszkania, rozbudowywano również sieć handlową i usługową. Wykupowano również starsze obiekty w których po modernizacji lokowano sklepy i różne zakłady. Bardzo poważne zmiany zaszły także w usługach gastronomicznych i hotelarskich. W 1961 r. w Dolnym Kubinie był tylko jeden hotel – Kultura, który mieścił także schronisko turystyczne. Pilnym zadaniem stała się więc budowa nowego hotelu.

W 1967 r. rozpoczęto budowę Domu Pogrzebowego i drogi dojazdowej do cmentarza. W tym samym czasie budowano wodociąg Jasenowa – Dolny Kubin oraz kładziono nawierzchnię ulicy Medzihradskiej.

W 1968 r. przystąpiono do budowy krytej pływalni. W 1970 r. ukończono budowę hotelu „Severan”.

W północnej części miasta wyznaczono tereny przemysłowe. Pozwoliło to na stopniowe zagospodarowanie na cele przemysłowe obszaru między Dolnym Kubinem i Orawskim Podzamczem. W latach 1964 – 1970 w mieście przekazano do użytku 1072 mieszkania.

W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku miasto stało się wielkim placem budowy. Budynki mieszkalne stawiano na ul. Matuški i na osiedlu Brezowiec. W 1980 r. ukończono 40 budynków z 222 mieszkaniami i rozpoczęto budowę kolejnych 33 budynków, gdyż brak mieszkań był stale odczuwalny. Opóźniała się natomiast budowa obiektów handlowych, szkół, dróg. Oddano do użytku siedzibę oddziału banku państwowego, krytej pływalni, kończyła się budowa 23-izbowej szkoły podstawowej na Brezowcu oraz obwodnicy miasta.

Dużym wydarzeniem stał się zorganizowany w 1982 r. I Jarmark Orawski, który odbywał się w dniach 18 i 19 września. Z okazji świętowania 350 rocznicy nadania Dolnemu Kubinowi praw miejskich, reaktywowano tradycję bardzo znanych w przeszłości jarmarków kubińskich.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku przybyło sporo obiektów handlowych. Swoje sklepy otworzyły w mieście przedsiębiorstwa handlowe Jednota SD Trstená, Zdroj, Restauracje, Domáce potreby, Drobný tovar, Drogerie, Klenoty, Mototechna, Nábytok, Obuv, Otex – odevy, Otex – textil, Opus, Zelenina, Kniha, Poľnohospodárske potreby. W 1988 r. powierzchnia handlowa wzrosła o 385 m².

Według stanu na 1 stycznia 1987 r. Dolny Kubin liczył 17 656 mieszkańców i tworzyło go 12 dzielnic i 82 ulice. W tym roku ukończono budowę nowego dworca kolejowego na Bystercu, sali gimnastycznej w Kniazi. Kontynuowano budowę siedziby Miejskiej Rady Narodowej i lodowiska na Bystercu. Budowano sieci inżynieryjne oraz inne obiekty niezbędne do funkcjonowania miasta.

W 1991 r. przeprowadzono spis ludności, domów i mieszkań, według którego Dolny Kubin liczył 19 061 mieszkańców, w tym 9677 kobiet. Miasto zamieszkiwało 16% ludności powiatu. Domów było 1531, z tego stale zamieszkałych 1409, rodzinnych 1014 i niezamieszkałych 122, a mieszkań – 5871. W latach 1981 – 1991 zbudowano 1447 nowych mieszkań.

W 1997 r. przybyła w mieście nowa ulica na Banisku – Slnčná i nowy plac wokół kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego, nazwany imieniem biskupa Jana Vojtaššaka. Budowano sieć wodociągową, gazową i drogi. W tym też roku ścianami szczytowymi zamknięto stadion sportowy, trwała budowa sal gimnastycznych w średniej szkole medycznej i w technikum handlowym.

Na Brezowcu wznoszono 60-mieszkaniowy budynek, oddany do użytku w 1988 r. Kontynuowano budowę dwóch kolejnych. Mimo to brak mieszkań był stale odczuwalny.

Przygotowywane były projekty zabudowy indywidualnej i projekt zagospodarowania turystycznego i rekreacyjnego Kubińskiej Hali (Kubínska hoľa). Od 1996 r. trwała budowa stadionu zimowego. Wiele innych podejmowanych działań miało przyczynić się do rozwiązania problemów trapiących mieszkańców.



Kubińska Hala.

W 1999 r. ukończono prace związane z rekonstrukcją plebani rzymskokatolickiej. W pierwszą niedzielę Adwentu poświęcił ją spiski biskup Franciszek Tondra.

Prace budowlane trwały również na terenie szpitala. Naprawiano dachy, wydzielano pożarowe klatki schodowe, powstawała trzypiętrowa przybudówka do pawilonu łóżkowego.

Pod koniec 1998 r. miasto liczyło 17 749 mieszkańców. W stosunku do roku poprzedniego, liczba urodzin w tym roku zmniejszyła się o 42 dzieci.

W 2000 r. całkowicie ukończono plac Jána Vojtaššáka, stadion zimowy zyskał dach, zakończyły się prace przy wznoszeniu 16-izbowej szkoły podstawowej Brezowec – Hattalowa. Agrostaw Namiestowo ukończył budowę sali gimnastycznej w technikum handlowym. Kontynuowano m.in. budowę sieci gazowych i wodno-kanalizacyjnych.

25 i 26 maja 2001 r. w Dolnym Kubinie został przeprowadzony spis ludności, domów i mieszkań. Wykazał on, że Dolny Kubin liczył 19 948 mieszkańców, z tego 9697 mężczyzn i 10 251 kobiet. Ekonomicznie aktywnych mieszkańców było 10 207, z tego 5132 mężczyzn i 5075 kobiet.

Zmiany dokonane po 1945 r. w sposób wyraźny objęły także oświatę. W Dolnym Kubinie powstała szkoła ludowa o profilu gospodarskim i żłobek.

W 1950 r. został oddany do użytku nowy budynek gimnazjum. W starym pozostała szkoła średnia, podzielona na część męską i żeńską.

Od końca roku 1960 wprowadzono obowiązek szkolny dla dzieci od lat 6 do 15, a szkoły miały status dziewięcioletnich szkół podstawowych. Wzrost liczby klas w podstawowej szkole dziewięcioletniej spowodował oddzielenie pierwszych roczników jedenastoletniej szkoły średniej, która zmieniła się w średnią szkołę ogólnokształcącą (trzyklasową). Problemy lokalowe szkoły dziewięcioletniej częściowo rozwiązała budowa szkoły w Kniazi, a później powstanie nowej dziewięcioletniej szkoły podstawowej na Bystercu, w latach następnych także na Brezowcu, szkoła podstawowa powstała również na ul. Martina Hattali. W 1992 r. przybyła szkoła podstawowa na ul. Nemocničnej 2.

W 1968 r. z inicjatywy Powiatowej Rady Narodowej w Dolnym Kubinie została założona średnia szkoła ekonomiczna. W mieście powstały kolejne szkoły zawodowe (w których po 1989 r. zaszło wiele zmian) oraz dwie ludowe szkoły artystyczne.

Z okresem porewolucyjnym wiąże się powstanie przykościelnej szkoły podstawowej im. Andreja Radlinskiego.

Budowa po 1945 r. nowych zakładów przemysłowych, zmiany w rolnictwie, jak również w innych sektorach gospodarki, wymagały poszerzenia zakresu usług zdrowotnych. Tematem dnia coraz częściej stawała się budowa nowego szpitala w samym Dolnym Kubinie. Po długich przygotowaniach, 25 maja 1965 r. został przekazany plac budowy szpitala. Prace przy wznoszeniu szpitala typu I (obsługującego teren zamieszkały przez 50 tysięcy osób) rozpoczęły się w sierpniu 1966 r. Zgodnie z projektem szpital miał mieć 4 oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, dziecięcy i ginekologiczno-położniczy.



Szpital.

objektów służby zdrowia na terenie miasta. Do zmiany typu szpitala z typu 1 na 2 doszło w 1974 r.

W 1995 r. Urząd Miasta prowadził jadalnię dla emerytów i Klub Emeryta. W ciągu roku wydano 17 977 obiadów (około 80 stołowników dziennie). W mieście działały także inne obiekty socjalne: Dom Emeryta, Dom Opieki, Dom-pensjonat dla emerytów i Ośrodek Usług Socjalnych. Wszystkie te obiekty dysponowały 176 miejscami.

W 1997 r. miejska organizacja emerytów w Dolnym Kubinie „Jednota” przypominała piątą rocznicę powstania. W 1999 r. z okazji Międzynarodowego Roku Ludzi Starszych Jednota zorganizowała uroczystą konferencję powiatową na temat „Ku społeczeństwu dla wszystkich bez różnicy wieku”.

Usługi opiekuńcze zapewniała również Katolicka Akcja Charytatywna, w 1999 r. opiekująca się 42 klientami. Powołała ona również Agencję Opiekuńczą. Diakonia ewangelicka opiekowała się 10 osobami.

Jedną z imprez zorganizowanych 1999 r. z okazji Międzynarodowego Dnia Ludzi Starszych był „Marsz zdrowia”.



Muzeum P.O. Hviezdoslava.

W 1995 r. w Dolnym Kubinie otwarto Centrum Wspomagania Zdrowia, założone przez Urząd Miasta i Narodowy Instytut Zdrowia. W miarę możliwości miasto udzielało szpitalowi pomocy finansowej i materialnej. Już w od 1991 r. miasto przystąpiło do inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia – Zdrowie dla wszystkich do 2000 roku.

Zmiany po 1945 r. nie ominęły także kultury. W Dolnym Kubinie podjęto wiele działań dla oddania należnej czci wielkiemu poecie P.O. Hviezdoslavowi, a przy tej sposobności promowania miasta wśród szerokich kręgów społeczeństwa słowackiego. W 1954 r. w szybkim trybie rozpoczęto remont budynku Biblioteki Čaploviča,

w którym miało się znaleźć poświęcone Hviezdoslavowi muzeum. Po trwających kilka tygodni pracach, 13 listopada 1954 r. muzeum zostało otwarte.

W Dolnym Kubinie odbywały się konkursy recytatorskie, początkowo tylko dla uczniów miejscowych szkół. W 1954 r. ogłoszono I Krajowy konkurs recytatorski, połączony z Konkursem pięknego czytania dla uczniów jedenastoletnich szkół średnich i szkół pedagogicznych. Była to pierwsza edycja imprezy „Kubin Hviezdoslava”.

Po odbudowie dawnej synagogi, miasto zyskało nowe pomieszczenia dla działalności kulturalnej i wychowawczej oraz kino panoramiczne. Dzięki temu zwolniły się pomieszczenia w Miejskim Ośrodku Oświaty.

Do 1954 r. w budynku Biblioteki Čaploviča mieściła się również Powiatowa Biblioteka Ludowa. Stąd została przeniesiona do Domu Oświaty. W październiku 1986 r. nawiązała współpracę z Biblioteką Publiczną w Limanowej. W 1996 r. przemianowano ją na Bibliotekę Orawską. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku była jedną z pierwszych bibliotek wypożyczających książki na podstawie kodu kreskowego.

Ważną datą w życiu kulturalnym miasta był 4 kwietnia 1986 r., dzień oddania do użytkowania nowego budynku Miejskiego Ośrodka Kultury na Placu Wolności (Námestie slobody). Liczne zespoły artystyczne zyskały lepsze warunki do pracy, można też było poszerzyć zakres działalności. W 1986 r. odbyły się w nim 32 przedstawienia teatralne, 18 koncertów muzyki poważnej. W nowych pomieszczeniach organizowano również wystawy.

Galeria Orawska formalnie powstała 3 listopada 1965 r., bez zbiorów i pomieszczeń. Przygotowania do jej uruchomienia rozpoczęły się 3 września 1965 r. Od 14 lutego 1966 r. Galeria uzyskała pięć pomieszczeń w renesansowym budynku nr 46 w Orawskim Podzamczu, gdzie ulokowano pracownie i magazyny. Profil Galerii ustalono już w chwili jej założenia.

W 1987 r. Galeria rozpoczęła przygotowania do generalnego remontu Domu Żupnego – w którym miała się znaleźć część administracyjna i wystawowa. Prace zostały ukończone w 1994 r., a Galeria zyskała 1800 m² powierzchni wystawienniczej.

Pierwsze stałe ekspozycje z własnych zbiorów Galeria udostępniła zwiedzającym w 1995 r.

Widoczny rozwój po 1945 r. nastąpił także w sporcie. Mimo powojennych trudnych warunków znalazło się wielu entuzjastów zaangażowanych w jego podźwignięcie. Duży wpływ na to miał miejscowy garnizon wojskowy, w którym służbę odbywali znani sportowcy. Rozwój sportu wspierały również powstające tutaj zakłady pracy, np. TJ Sokol Elektro-Praga. W 1949 r. zorganizowano sekcję kolarską, której członkowie prezentowali się

w czasie lokalnych uroczystości i uczestniczyli w organizowanych w kraju wyścigach.

Także w okresie powojennym najwięcej sympatyków miała piłka nożna. Już krótko po wojnie ŠK Dolny Kubin rywalizował w klasie A środkowo-słowackiej ligi okręgowej. Po powstaniu TJ Sokol Elektro-Praga zainteresowanie piłką nożną jeszcze wzrosło i większą uwagę zaczęto przywiązywać do systematycznej pracy z młodzieżą. W sukcesy obfitowały także lata następne.

Od początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku sukcesy zaczęli odnosić także lekkoatleci. Była w tym ogromna zasługa nauczycieli szkoły podstawowej im. Martina Kukučina w Dolnym Kubinie.

Lata osiemdziesiąte były też pomyślne dla narciarzy. W Dolnym Kubinie wyrosli utalentowani reprezentanci kraju w tej dziedzinie sportu. Zawody organizowano na Kuzminowie: w 1982 r. mistrzostwa kraju uczniów, w latach 1984 i 1986 mistrzostwa SSR, a w 1987 r. młodzieżowe Mistrzostwa ČSSR w narciarstwie biegowym.

W dniach 9 i 10 marca 1985 r. TJ ZVL Dolny Kubin, Rada Miasta, Wyższa Szkoła Techniczna w Brnie, Gimnazjum im. P.O. Hviezdoslava w Dolnym Kubinie i Rada Związku Narciarskiego ČSTV w Dolnym Kubinie zorganizowały zawody sportowe dla uczczenia pamięci ofiar lawiny śnieżnej na Kubińskiej Hali, które równocześnie były kwalifikacjami kobiet i mężczyzn do zawodów w narciarstwie zjazdowym.



Grób P.O. Hviezdoslava.



Kubińska Hala.

W tym czasie bazę sportową w Dolnym Kubinie, która przyczyniła się do rozwoju sportu tworzyły: stadion sportowy z bieżnią, tereny sportowe SOU-S Kniazia, boiska szkolne

do piłki nożnej, sale gimnastyczne SOU-S Kňažia, Szkoły Podstawowej Nemocničná, Szkoły Podstawowej im. M. Kukučina, SOU-Bystrec, Szkoły Podstawowej im. J. Matúški, Gimnazjum, narciarskie trasy biegowe na Kuzminowie i pod Kubińską Halą, sztuczny tor biegowy, wyciągi 1000 i 1300 m na Kuzminowo, trasa zjazdowa i wyciąg Kubińska Hala, baseny w osiedlu Gäcel, kryta pływalnia, korty tenisowe. Brakowało lodowisk, które w miesiącach zimowych zakładano przy szkołach. W końcu także Dolny Kubin doczekał się sztucznego lodowiska.

Rozwojowi tej dyscypliny sportu sprzyjało powstanie w 1984 r. Szkolnego Ośrodka Sportowego przy Szkole Podstawowej im. Martina Kukučina.

W 1986 r. w mieście działały następujące organizacje sportowe: Telovýchovná jednota Dynamo ZZO (piłka nożna, szachy, tenis stołowy, karate), Telovýchovná jednota Slávia (narciarstwo, jachting, kajakarstwo, tenis), Telovýchovná jednota Z-VL (narciarstwo, siatkówka, koszykówka, kolarstwo, pływanie), Telovýchovná jednota Orava (lekkoatletyka, turystyka, podnoszenie ciężarów), Telovýchovná jednota Červená hviezda (siatkówka), Telovýchovná jednota Poľnohospodár (piłka nożna, turystyka).

W 2005 r. z powodzeniem funkcjonowały następujące sekcje sportowe: koszykówki juniorów, koszykówki juniorów starszych, męska sekcja podnoszenia ciężarów, lekkoatletyczna młodzików i tenisa stołowego młodzików. Sekcja koszykówki juniorów młodszych zdobyła nawet tytuł mistrza Słowacji.

W 2006 r. w Dolnym Kubinie odbył się 40 zlot turystów. Piłkarze zyskali nowe boisko ze sztuczną nawierzchnią, odnowiono stadion zimowy.

Imprezą o zasięgu krajowym była coroczna uroczystość wręczenia nagrody Fair Play im. dr Ivana Chodáka. Do 2005 r. odnotowano 121 laureatów.



W 1963 r. w Dolnym Kubinie powstał samodzielny oddział Horskiej Służby. Powodem jego utworzenia był rozwój ruchu turystycznego, a przede wszystkim powstanie nowych ośrodków narciarskich. Punktem zwrotnym w dalszym rozwoju Horskiej Służby było zejście w 1968 r. lawiny na Kubińskiej Hali, w której śmierć poniosło 6 młodych ludzi. To wydarzenie spowodowało utworzenie na Kubińskiej Hali stacji Horskiej Służby. Od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku funkcjonuje nowy samodzielny oddział Horskiej Służby

Magura Spiska, obejmujący oprócz Rohaczy, wszystkie pasma górskie na Orawie. W tym czasie zyskał on nazwę Horská Služba Orawa.

Do bardziej zasadniczych zmian po 1989 r. należy zaliczyć tworzenie komitetów VPN (Verejnost' proti násiliu – Społeczeństwo Przeciwko Przemocy) i likwidację zakładowych organizacji KSS (Komunistická strana Slovenska – Komunistyczna Partia Słowacji).

Po rewolucji w 1989 r. prywatni przedsiębiorcy założyli Stowarzyszenie Orawskich Przedsiębiorców Prywatnych.

W 1990 r. rozpoczęła się mała prywatyzacja. Duże przedsiębiorstwa walczyły o przetrwanie. Rozpadło się państwowe przedsiębiorstwo Zakłady Łożysk Tocznych w Poważskiej Bystrzycy (ZV-L Powážská Bystrica), na jego miejsce powstał samodzielny Zakłady Łożysk Tocznych (ZVL). W grudniu 1990 r. oddano do eksploatacji półautomatyczny zakład austriackiej firmy MIBA, produkujący łożyska cienkościenne. W tym samym roku zmodernizowano produkcję pieczywa w Dolnym Kubinie. Zamontowana nowa linia produkcyjna miała dwukrotnie większą wydajność.

Od 1 lipca 1990 r. z dotychczasowych Zakładów Elektrotechniki Silnoprądowej (Závody silnoprúdovej elektrotechniky) w Pradze wydzieliło się przedsiębiorstwo ZES Dolny Kubin. Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane (Okresný stavebný podnik) podzieliło się na trzy zakłady (w Trzcianie, Namiestowie i Dolnym Kubinie), a w końcu upadło.

W 1992 r. najczęstszym tematem była likwidacja byłych przedsiębiorstw państwowych – Powiatowego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (Okresný podnik výroby a služieb), Restauracji, Powiatowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej (Okresný podnik bytového hospodárstva) i Powiatowego Przedsiębiorstwa Turystycznego (Okresná správa cestovného ruchu).

Powiatowe Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe po sprywatyzowaniu i oddzieleniu poszczególnych zakładów założyło spółkę akcyjną, która stała się przedsiębiorstwem miejskim. Przedsiębiorstwem miejskim była również spółka akcyjna SAMOS.

Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wspólnym problemem przedsiębiorstw przemysłowych był spadek popytu. Rosło bezrobocie.

W tym czasie w przedsiębiorstwach zmieniały się stosunki właścicielskie. Niektóre z nich dzieliły się i powstawały nowe firmy.

W 1996 r. przedsiębiorstwo ZES (Zakłady Elektrotechniki Silnoprądowej) przekształciło się w spółkę akcyjną. W Orawskich Zakładach Żelazostopów (OFZ – Oravské

ferozliatinárske závody) od maja 1999 działalność handlową prowadziła spółka OFZ – Trading s.a. Z przedsiębiorstwami córkami OFZ zatrudniał 1670 pracowników.

W 1996 r. w uznaniu aktywnego wspierania krajowych podmiotów gospodarczych Dolny Kubin został ogłoszony Miastem – przedsiębiorcą.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych w mieście z powodzeniem działało wiele firm.

Po 1990 r. duże zmiany nastąpiły również w komunikacji samochodowej.

Wiele zmian zaszło także w rolnictwie. Członkowie JRD Mier (Spółdzielni Produkcyjnej Pokój) wybrali nowe władze. Zlikwidowanie dotacji postawiło spółdzielnię w trudnej sytuacji. Wspierano drobnych przedsiębiorców prywatnych. Jednak większość była za kontynuowaniem działalności, ale w ramach wspólnego przedsiębiorstwa rolnego. Na początku lat dziewięćdziesiątych wszystkie spółdzielnie rolnicze przeżywały duże wstrząsy. Zniesienie dotacji państwowych i liberalizacja cen spowodowały spadek siły nabywczej ludności. Rolnicy swoje produkty sprzedawali ze stratami.

W tym czasie zaczęły się konstituować towarzystwa byłych członków urbaru. Reprywatyzacja lasów pozwoliła na powstanie takich towarzystw w samym mieście i w osiedlach – Mały Bysterec, Zaskale, Mokradź, Kniažia, Srnacie. Towarzystwa opracowały swoje statuty. Najwyższym organem było walne zgromadzenie, które tworzyli posiadacze udziałów we wspólnym majątku byłych członków urbaru (gruntów leśnych i rolnych).

Od lutego 1992 r. w Dolnym Kubinie siedzibę miała Dyrekcja Lasów, która wspierała towarzystwa byłych członków urbaru w początkach ich działalności.

W sierpniu 1990 r. ukończono budowę i otwarto dom handlowy „Jednota”. Od tego roku w handlu i usługach przebiegały najbardziej dynamiczne zmiany. Rozpoczęły się od prywatyzacji jednostek handlowych. W 1990 r. odnotowano także wzrost cen i wykupywanie towarów. Zmalał ruch turystyczny. Stowarzyszenie Przedsiębiorców Orawskich na spotkaniu 1 kwietnia 1990 r. założyło 17 cechów. 21 stycznia 1991 r. w Dolnym Kubinie rozpoczęła działalność Powiatowa Komisja Prywatyzacyjna. W marcu zainaugurowano prywatyzację jednostek handlowych. Przetargi kontynuowano również w następnych miesiącach.

Informacji dotyczących ruchu turystycznego odwiedzający Dolny Kubin zasięgaliby w Biurze Informacji Turystycznej. Placówka ta w czasie swojej działalności przechodziła wiele zmian, które nie zawsze sprzyjały poprawie jej usług. Zmieniali się pracownicy Biura, a jego lokalizacja była niekorzystna dla turystów. Aktywniejszą działalność Biuro Informacji zaczęło prowadzić od lutego 2004 r. Turyści krajowi i zagraniczni mogli nabyć w nim pamiątki, materiały propagujące miasto oraz uzyskać informacje o usługach hotelowych

i gastronomicznych, imprezach sportowych i kulturalnych w mieście i jego okolicy. Można też zakupić bilety lotnicze. Pracownicy Biura uczestniczyli w seminariach i targach turystycznych.

Współpraca Dolnego Kubina z miastami zagranicznymi

W 1964 r. władze powiatu dolnokubińskiego zatwierdziły nawiązanie relacji partnerskich z powiatem Pelhřimov. W czasie wzajemnych odwiedzin była sposobność do wymiany doświadczeń, itp.

W 1970 r. zatwierdzono nawiązanie partnerstwa z miastem Tuła w Związku Radzieckim.

W latach następnych Dolny Kubin utrzymywał kontakty partnerskie z miastami: Eger (Węgry), Schladming (Austria), Gapp (Francja), Egebjerg (Dania), Limanowa.

W 1993 r. ważną imprezą kulturalną były Dni Dolnego Kubina w Limanowej (28-30 maja) i Dni Limanowej w Dolnym Kubinie (wrzesień 1993). Archiwisci z Dolnego Kubina w Muzeum Regionalnym Ziemi Limanowskiej zorganizowali wystawę p.t. „Dolny Kubin w dokumentach archiwalnych”. Z programem „Pójdź Mišo między nas” wystąpił folklorystyczny zespół dziecięcy „Trnka”. Wystąpiły również zespoły rockowe „Tiene” i „Zly sen” oraz orkiestra dęta „Istebnianka”. Na Dniach Limanowej w Dolnym Kubinie prezentowały się polskie zespoły muzyczne i taneczne.

16 stycznia 2000 r. w Limanowej odbył się uroczysty koncert noworoczny, na który zaproszeni zostali również przedstawiciele władz Dolnego Kubina na czele z burmistrzem. W programie koncertu znalazł się również występ uczniów Podstawowej Szkoły Artystycznej im. P.M. Bohuňa (ZUŠ P.M. Bohuňa) oraz pochodzącej z Dolnego Kubina śpiewaczki operowej, Gabrieli Marettovej-Uchálovej. W czasie spotkania podpisano umowę o współpracy między obydwoma miastami. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele niemieckiego miasta Wathlingen.

W organizowanych w latach następnych dniach miast występowały grupy muzyczne, mogli prezentować się również zagraniczni artyści ludowi.

Obecnie Dolny Kubin utrzymuje kontakty partnerskie z następującymi miastami: Braunau am Inn (Austria), Eger (Węgry), Kamieniec Podolski (Ukraina), Limanowa, Pakrac (Chorwacja), Pelhřimov (Republika Czeska), Svendborg (Dania), Truskawiec (Ukraina), Zawiercie.

Lipa spotkań wód świata

Przed budynkiem Urzędu Miasta w Dolnym Kubinie stoi drzewo – lipa drobnolistna. Napis na kamieniu informuje, że jest to Lipa spotkań wód świata.

Drzewo zostało zasadzone 5 czerwca 2009 r., a więc w Dniu Ziemi jako symbol Słowiaństwa i poczucia narodowego Słowaków, z jednym zastrzeżeniem, że będzie podlewane wodą z mórz, rzek i potoków, którą przyniosą turyści z różnych stron świata i przedstawiciele nie tylko miast partnerskich.

W ten sposób narodziła się tradycja, która ma pokazać więzi łączące Dolny Kubin z okolicznymi krajami Unii Europejskiej i całego świata. Pierwszego dnia mała lipka została polana wodą z trzech rzek: Orawy, Inn i Jordanu.

Dolny Kubin po wejściu Słowacji do Unii Europejskiej

Od 1 maja 2004 r. Słowacja jest członkiem Unii Europejskiej. Ten fakt pozytywnie wpłynął także na Dolny Kubin. Kontakty z partnerami zagranicznymi stały się intensywniejsze i to zarówno w wymiarze oficjalnym, urzędowym, jak i indywidualnym, pojedynczych mieszkańców miasta.



Panorama miasta.

który zyskał nowe oświetlenie i rozwiązania architektoniczne stref wypoczynku.

Środki unijne wykorzystano także w innych obszarach. Przede wszystkim w oświacie. Generalnemu remontowi poddano budynki szkół podstawowych. Nowy wygląd zyskała Szkoła Podstawowa im. M. Kukučina, Szkoła Podstawowa im. Janka Matúški i Szkoła Podstawowa im. Petra Škrabáka.

W ramach współpracy transgranicznej z funduszy unijnych finansowano działania podejmowane z wybranymi partnerami, najczęściej z Polski. Bardziej intensywna stała się współpraca z partnerami w Republice Czeskiej.

W poważnym stopniu wpłynął na to łatwiejszy dostęp do środków finansowych na projekty realizowane w ramach współpracy z partnerami zagranicznymi, jak również na wspieranie przedsiębiorczości prywatnej. Władze Dolnego Kubina w pełni wykorzystały te możliwości. Wymieniona została nawierzchnia Placu Hviezdoslava,

Po roku 2004 bardzo nasiliła się współpraca instytucji kulturalnych z terenu miasta. Mimo że podlegają one władzom żylińskiego kraju samorządowego, to z wyników tej współpracy z zagranicą korzystali mieszkańcy miasta, przede wszystkim uczniowie miejscowych szkół.

Dla Biblioteki Orawskiej sprawdzianem zdolności do owocnej współpracy stała się realizacja projektu *Wspólny Słowacko-Polski Rok Książki*, finansowo wspieranego ze środków Programu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III A PL-SR 2004 – 2006 Fundusz Mikroprojektów. Owocna współpraca była kontynuowana także w latach następnych. Z powodzeniem współpracę rozwijał Orawski Ośrodek Oświaty i Muzeum Orawskie.

Biblioteka Orawska im. Antona Habovštiaka w Dolnym Kubinie włączyła się do projektu: *Informacje bez granic. Budowanie społeczeństwa informacyjnego przez połączenie systemów informacyjno-bibliotecznych*, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Republika Słowacka – Republika Czeska 2007-2013, za pośrednictwem osi priorytetowej 2.

Ostatnio został przyjęty projekt Dolnego Kubina – *Gminę Lipnica Wielka i Dolny Kubin łączy trasa rowerowa*. W tym czasie zatwierdzono również projekty przedstawione przez Bibliotekę Orawską im. Antona Habovštiaka – *Wzajemne inspiracje kulturalne – tradycyjne i innowacyjne*. Akceptację zyskał także projekt Orawskiego Ośrodka Kultury – *Ożywione melodie pogranicza słowacko-polskiego – cykl* oraz Muzeum Orawskiego im. P.O. Hviezdoslava – *Górale wczoraj i dzisiaj*.

Fotografie:

Archiwum autora.

Literatura:

- HUBA, Peter a kol. Dolný Kubín. Vydavateľstvo Petra Hubu v Dolnom Kubíne, 2008.
- ČAPLOVIČ, Pavol a kol.: Dolný Kubín. Martin: Osveta, 1985.
- ČAPLOVIČ, Pavol: Orava v praveku. Martin: Osveta, 1987.
- DUDÁŠ, Ján – JANEK, Jozef: Literárno-kultúrny cestopis Oravy. Dolný Kubín: Vydavateľstvo Peter Huba, 2002.
- GÜNTEROVÁ – MAJEROVÁ, V.: Dejiny a súpis výtvarných pamiatok Oravy. Martin, 1944.

- HUBA, Peter a kol.: Bziny. Dolný Kubín: Vydavateľstvo Peter Huba, 2003.
- HUBA, Peter: Dolný Kubín v rokoch 1945-1948. In: Oravské múzeum 1. Dolný Kubín: Oravské múzeum, 1985, str. 3-9.
- HUBA, Peter: Dolný Kubín v rokoch 1948-1980. In: Oravské múzeum 1. Dolný Kubín: Oravské múzeum, 1985, str. 11-25.
- KAVULJAK, Andrej: Historický miestopis Oravy. Bratislava: SAV, 1955.
- LANGER, Juraj a kol.: Cesty po minulosti Oravy. Dolný Kubín: Vydavateľstvo Peter Huba, 1993.
- MARSINA, R. – KUŠÍK, M.: Urbáre feudálnych panstiev na Slovensku II. Bratislava: Slovenská akadémia vied, 1959.
- MICHALIČKA, Vladimír: Dejiny oravského školstva do roku 1918. Bratislava: Ústav informácií a prognóz školstva, 2001.
- MIKLÁŠ, Milan – HUBA, Peter: Premeny Oravy. Martin: Osveta, 1985.

Peter Huba (1949). Historyk, wydawca, autor opracowań publikacji krajoznawczych, prozaik i autor opowiadań. Opublikował wiele prac w wydawnictwach i czasopismach specjalistycznych, był autorem opracowania i redaktorem odpowiedzialnym Wydawnictwa Muzeum Orawskie. Jest autorem powieści biograficznej o poecie słowackim Janku Matúšce – *Dopóki Tatra stoi* (Pokiaľ Tatra stojí... – 2001), powieści społecznej *Świtanie* (Svitanie – 2003), powieści historycznych *Ciernista droga na miesto kaźni* (Třnístá cesta na popravisko (2004), *W smutku i poniżeniu* (V smútku a ponížení – 2006), *Matej Klinovský* (2008), *Klątwa* (Kliatba – 2012). Tematykę opowieści orawskich opracował w publikacjach *Opowieści grozy z Orawy* (Strašidelné povesti z Oravy – 2004), *Opowieści z dawnych czasów* (Povesti z danych čias – 2011), *Opowieści z Orawy II* (Povesti z Oravy II – 2010). Napisał też bajki *Pyszalek* (Nadutec – 2001), *Rozgniewani przyjaciele* (Rozhnevaní priatelia – 2001), *Dwie siostry* (Dve sestry – 2002), *Smutna jabłoń* (Smutná jabloň – 2004), *O bogactwie i miłości* (O bohatstve a láske – 2007).